

Adwentu: 24 grudnia

Tekst Ewangelii (Łk 1,67-79): Wtedy ojciec jego, Zachariasz, został napełniony Duchem Świętym i prorokował, mówiąc: «Niech będzie uwielbiony Pan, Bóg Izraela, że nawiedził lud swój i wyzwolił go, i moc zbawczą nam wzbudził w domu sługi swego, Dawida: jak zapowiedział to z dawien dawna przez usta swych świętych proroków, że nas wybawi od nieprzyjaciół i z ręki wszystkich, którzy nas nienawidzą; że miłosierdzie okaże ojcom naszym i wspomni na swoje święte Przymierze – na przysięgę, którą złożył ojcu naszemu, Abrahamowi, że nam użyty tego, iż z mocy nieprzyjaciół wyrwani bez lęku służyć Mu będziemy w pobożności i sprawiedliwości przed Nim po wszystkie dni nasze. A i ty, dziecię, prorokiem Najwyższego zwać się będziesz, bo pójdziesz przed Panem torując Mu drogi; 7Jego ludowi dasz poznać zbawienie [co się dokona] przez odpuszczenie mu grzechów, dzięki litości serdecznej Boga naszego. Przez nią z wysoka Wschodzące Słońce nas nawiedzi, by zajaśnieć tym, co w mroku i cieniu śmierci mieszkają, aby nasze kroki zwrócić na drogę pokoju».

«Nawiedzi Nas z wysoka Wschodzące Słońce, by oświeci tych, co w mroku i cieniu śmierci mieszkają»

Rev. D. Ignasi FABREGAT i Torrents
(Terrassa, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj Ewangelia przywołuje Pieśń Pochwalną Zachariasza po narodzinach jego syna. W pierwszej części hymnu ojciec Jana składa Bogu podziękowania, a w drugiej kieruje wzrok ku przyszłości. Jest przepiętny radością i nadzieją głosząc zbawcze działanie Boga w Izraelu, zwieńczone przyjściem samego Boga w ludzkiej postaci, i któremu drogę przygotowuje syn Zachariasza.

Wiemy już, że Zachariasz został ukarany przez Boga, gdyż nie uwierzył jego słowom. Ale wtedy, gdy dzieło Boskie stało się ciałem w postaci narodzonego syna – odzyskuje mowę – i woła to czego dotychczas nie potrafił wypowiedzieć inaczej niż sercem; I rzekł: «Chwała Panu, Bogu Izraela...» (Łk 1,68). Jakże często widzimy pewne rzeczy w czarnych barwach, negatywnie i pesymistycznie! Gdybyśmy mieli nadprzyrodzoną moc widzenia, którą Zachariasz okazuje w Kantyku Benedictus, wiedlibyśmy stabilne życie w radości i nadziei.

«Pan już się zbliża; Pan już tu jest». Ojciec proroka jest świadomy, że przyjście Mesjasza, to przede

wszystkim, pojawienie się światła. Światłości, która oświecili tych, którzy żyją w ciemnościach, w cieniu zmarłych, czyli nas. Gdybyśmy tylko w pełni uświadomili sobie, że Dzieciątko Jezus przychodzi rozjaśnić nasze życie, prowadzić nas, wskazać nam słuszną drogę...! Obyśmy pozwolili, żeby nas prowadził zgodnie z jego pragnieniami i nadzieją, jaką w nas pokłada!

Jezus jest „Panem” (por. Łk 1,68.76), ale również jest „Zbawicielem” (por. Łk 1,69). Te dwa wyznania (przymioty), którymi Zachariasz określa Boga, tak bliskie w noc Bożego Narodzenia, zawsze mnie zaskakiwały, ponieważ są to dokładnie te same słowa, którymi Anioł Pański zapowiedział narodziny Jezusa pasterzom, i które usłyszymy tej nocy pełni emocji podczas Pasterki. Oto Bóg się rodzi!

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Jesteśmy na Twój obraz, a Ty jesteś naszym, dzięki zjednoczeniu, które uczyniłeś w człowieku. Przez ową niepojętą miłość pokornie i ze wszystkich sił mej duszy błagam Twój Majestat, abyś tym biednym stworzeniom raczył okazać swoje łaskawe miłosierdzie» (Św. Katarzyna ze Sieny)
- «Miłosierdzie: to podstawowe prawo, które mieszka w sercu każdego człowieka, kiedy szczerze patrzy na brata, którego spotyka na drodze życia. Miłosierdzie: to droga, która jednoczy Boga i człowieka» (Franciszek)
- «Święty Jan Chrzciciel jest bezpośrednim “poprzednikiem” Pana, posłanym, by przygotować Mu drogi (por. Mt 3,3); i zapoczątkowuje Ewangelię» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 523)